

# kukon, Kostka

Czuję, że zamrzam w kostkę lodu, roztop mnie  
Budzę się w innym kraju, a nie raju obok Ciebie  
Bie nie ma znów (Aha, hehehe)  
Leżymy na plaży, obok duże wieżowce  
Jestem w tym zakochany, mała proszę wyrwij mnie  
I prze-stań być sobą  
Wszystko będzie dobrze mamó  
Zarabiam jak prezydent, Filip posyp paniom  
Mamy bardzo dużą klite, zmieniam w hotel salon  
Ludzie robią ze mną zdjęcia, na pamiątkę mają mnie  
Chuj mnie to obchodzi, jestem sławny  
Życie nie wyścig, wy pierdolone błazny  
Nie dzwonię za późno do Ciebie?  
Jestem martwy, wszędzie leży forsa jak na hotelu panny  
Nie chcę być twoim przyjacielem kochanie  
Nie chcę znowu być partnerem na taniec  
Wszystko się zmieniło, wszystko tak zagmatwane  
Wszystko tak banalne, jest łatwe i jasne  
Potrzebuję twojego ciepła, twojego serca  
I tego sms-a, że czekasz na mnie znów